

Pasja mrówek

W pewnym mrowisku mieszkały mrówki. W całej okolicy były z tego znane, że całymi dniami nic nie robiły, tylko pracowały i pracowały. Każdego ranka dzień zaczynały od pracy i na pracy go kończyły. Mrówki były tak zajęte, że nie robiły przerw, nie odpoczywały i nie świętowały. Przyglądała się im uważnie pani biedronka. Pilnie robiła notatki, zapisywała wszelkie wydarzenia, a wszystko dlatego, że zamierzała napisać książkę o zwyczajach mrówek. By poznać je jeszcze dokładniej, chciała z nimi porozmawiać. Właśnie zauważyła małą mrówkę, która ciągnęła liść do mrowiska. Była to doskonała okazja, by zapoznać się z mrówką i przyrzyć się jej z bliska.

- Witam cię mrówko. Jestem biedronka, piszę o was książkę i chcę poznać was z bliska.

Mała mrówka nic na to nie odpowiedziała. Nawet nie zwróciła na biedronkę uwagi. Czyżby jej nie słyszała? Biedronka raz jeszcze zwróciła się do mrówki i znacznie głośniejszym głosem zapytała.

- Czy mogę zająć chwilę i zadać pytanie?

Jednak i tym razem nie było żadnej reakcji. Mrówka nie zwracała uwagi na biedronkę. Zajęta była ciągnięciem dużego liścia. Było to bardzo trudne zadanie. Liść był dużo większy od małej mrówki. Najwyraźniej sprawiał jej dużą trudność. Biedronka widząc umęczoną mrówkę postanowiła jej pomóc. Stała się obok i chwyciła za liść. Mrówka uśmiechnęła się do biedronki, najwyraźniej dopiero teraz ją zauważyła. Aby wykorzystać tę szansę, biedronka ponownie zwróciła się z pytaniem.

- Czy mogę zadać ci parę pytań?

- Tak – krótko odpowiedziała mrówka.

- Piszę książkę o zwyczajach mrówek. Interesuje mnie, dlaczego tak dużo pracujecie?

- My mrówki mieszkamy w dużym mrowisku, ale jesteśmy bardzo małe i jego wykonanie zajmuje nam dużo czasu – odpowiedziała mrówka.

- A dlaczego w pracy nie robicie żadnych przerw? Nie jest wam za ciężko? – dalej dopytywała biedronka.

- A co to są przerwy? – ze zdziwieniem pytaniem na pytaniem odpowiedziała mrówka.

- Zwykle, gdy ktoś ciężko pracuje tak jak ty, po pewnym czasie jest zmęczony i potrzebuje chwilę czasu, by odpocząć – wyjaśniła biedronka.

- Ale my się nie męczymy, nigdy nie jesteśmy zmęczone – z uśmiechem odpowiedziała mrówka dodając – praca jest dla nas przyjemnością.

- Jak to z przyjemnością – dziwiła się biedronka dodając – przecież to jest ciężka praca, wymaga od was wiele wysiłku.

- Każda z mrówek, gdy zobaczy jak wspólnym trudem powstaje ogromne mrowisko, jest przekonana, że bierze udział w tworzeniu wielkiego dzieła. To nas motywuje do dalszej pracy i sprawia, że się nie męczymy – odpowiedziała mrówka, a po chwili sama zadała pytanie.

- A pani czym się zajmuje?

- Ja piszę książki, na różne tematy. Teraz piszę właśnie książkę o mrówkach – opowiedziała biedronka.

- A pani lubi swoją pracę? – dalej dopytywała się mrówka.

- Lubię, oczywiście, że lubię. To moja pasja – odpowiedziała biedronka.

- A co to jest pasja? – po raz kolejny dziwiąc się zapytała mrówka.

- Pasja to coś bardzo ważnego, coś, co lubimy robić w życiu najbardziej – wyjaśniła biedronka.

- To moją pasją jest właśnie praca – szczerze i z uśmiechem odpowiedziała mrówka.

Po tych słowach biedronka podziękowała mrówce i poleciała do swojego domu, by dalej zająć się pisaniem swojej nowej książki. Pracowała nad nią pilnie, prawie tak jak mrówka. Wkrótce została wydana. Jej tytuł brzmiał: „O mrówkach, których pasją jest praca”.

Pleciuga